

18 września 2018



## Projekt LIFE przywróci bogactwo przyrodnicze Nidy

**W Umianowicach, w gminie Kije marszałek Adam Jarubas i Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa podpisali umowę na realizację projektu LIFE pn. „Renaturyzacja śródlądowej delty rzeki Nidy”. To przedsięwzięcie warte ponad 23 mln zł, z czego 60 proc. pochodzi z Unii Europejskiej. W wydarzeniu udział wzięł Tadeusz Kowalczyk wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.**

Projekt będzie realizowany wspólnie przez Zespół Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych oraz partnerów: Polską Akademię Nauk - Instytut Ochrony Przyrody w Krakowie, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie i Lasy Państwowe - Nadleśnictwo Pińczów.

Unijne dofinansowanie wynosi 60 procent, 30 procent pokryje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, 10 procent wynosi wkład własny beneficjentów.

- To największy projekt realizowany przez instytucje marszałkowskie z obszaru ochrony przyrody. Mamy nadzieję, że dzięki niemu uda się zatrzymać niekorzystne przemiany i wrócić do bogactwa przyrodniczego Nidy. Gratuluję wszystkim partnerom projektu na czele z Zespołem Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych - mówił marszałek **Adam Jarubas**.

- Środki z funduszu LIFE są bardzo przyjazne dla projektów przyrodniczych, ale projekty te wymagają szczególnego przygotowania i dobrej współpracy beneficjentów. Ten projekt przygotowaliśmy blisko rok, poprzedziły go także dwuletnie prace badawcze - mówił **Tomasz Hałatkiewicz**, dyrektor Zespołu Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych.

„Renaturyzacja śródlądowej delty rzeki Nidy” to projekt który ma odtworzyć stabilny reżim hydrologiczny, który stworzy warunki do przywrócenia unikalnych walorów przyrodniczych w obrębie delty śródlądowej rzeki Nidy w rejonie wsi Umianowice.

- Nida to jedna z ciekawszych polskich rzek. W znacznej mierze zachowała naturalne warunki, mimo że kilkakrotnie zmieniała swoje koryta. Aktualnie proces ten jest zatrzymany. Pozostało jedno uregulowane koryto, w innych niestety brakuje wody. Ten projekt ma na celu przywrócenie dobrych stosunków wodnych w delcie Nidy. Będziemy starać się wypracować dobre rozwiązanie, by Nida i wszystkie jej dopływy tworzyły naturalny, aktywny system rzeczny, który będzie stwarzał bogate siedliska - mówił **Andrzej Strużyński**, z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.

- Tu na Ponidziu mamy małą Biebrzę, większość ptaków i bezkręgowców, które występują na Bagnach Biebrzańskich tj. błotniaki łąkowe, żurawie, bieliki są też tutaj - mówił **Paweł Adamski**, z Polskiej Akademii Nauk. - Jak potrzebny jest ten projekt najlepiej pokazują badania profesora Tadeusza Zająca, który bada ten teren od 1994 roku. W latach 90. nie można by było zorganizować tego spotkania w tym miejscu, w tej chwili w starorzeczach nie widzimy lustra wody - dodał.

**Piotr Żołądek**, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego podkreślił, że w ramach projektu swój dawny charakter odzyskają tereny o powierzchni ponad 400 hektarów. - Projekt ten jest ingerencją człowieka w naturę ale zdecydowanie nie taką jaka miała miejsce na przełomie lat 70 i 80, która przyczyniła się do wielu problemów na tym terenie. Program LIFE zapewnia nam wiele możliwości, daje szanse na pozyskiwanie kolejnych środków, na

odnawianie kolejnych obszarów, co pozwoli naturze odzyskać jej dawny kształt - mówił **Piotr Żołądek**.

Projekt pozwoli także zaktywizować lokalną społeczność, podnieść jej świadomość ekologiczną związaną z potrzebą ochrony ekosystemu Ponidzia. Przywrócony zostanie również wypas krów i koników polskich.

Realizacja projektu rozpocznie się w styczniu 2019 roku i potrwa do końca 2024 roku.

## Galeria zdjęć

